

hit

Niedzielny mecz towarzyski pomiędzy Piastem Gliwice a Kolejarem Stróże raczej nie wpisze się do annałów polskiej piłki nożnej, jednak dla pana Dariusza Pingota będzie niezapomnianym przeżyciem. Powód? Podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, znajomi pana Dariusza wylicytowali dla niego za 1000 zł dziesięćminutowy występ w barwach Piasta Gliwice, w jednym ze sparingów. Ten moment nadszedł właśnie w niedzielę.

Niestety, podczas krótkiego epizodu na boisku, grający z numerem 25 na koszulce, pan Dariusz nie dotknął nawet piłki. Lecz chyba nie o to w tym wszystkim chodziło. Brawa dla klubu za pomysł, a przede wszystkim brawa dla pana Dariusza (a właściwie dla jego znajomych) za szczerść.

(mpp)

kit

Kierowcy jadący ulicą Bohaterów Getta Warszawskiego w stronę ulicy Toszeckiej z pewnością zaobserwowali szybko powstający budynek Selgros Cash&Carry. O ile tempo budowy budzi podziw, o tyle proponowany wygląd hali może wywołać niekoniecznie pozytywne odczucia. Blaszyński stworek już na starannie wykonanych wizualizacjach wygląda przerażająco – jak uczy życie, w praktyce powinno być jeszcze gorzej. A przecież wszelkiego rodzaju hale i centra handlowe nie muszą straszyć swoim wyglądem, czego najlepszym przykładem jest imponująca Agora w centrum Bytomia, czy (w mniejszym stopniu) gliwickie CH Forum.

Kilka miesięcy temu, miasto, wspólnie z PKP, przedstawiło interesującą koncepcję na zagospodarowanie terenów w okolicy dworca kolejowego. Zapowiadany węzeł komunikacyjny wciąż pozostaje melodią przyszłości, międzynarodowy dworzec autobusowy przeniesiono na osiedle Kopernika, a na jego miejscu powstaje blaszak o estetyce pasującej co najwyżej do strefy ekonomicznej, a nie do centrum miasta.

(mpp)



Wymyśl nazwę dla stadionu

starciem z Wartą Poznań rozpocznie wiosenną rundę rozgrywek o mistrzostwo I Ligi.

Ten jeden dzień przejdzie do historii gliwickiego klubu, podobnie jak nazwisko autora zwycięskiej nazwy. Konkurs to jednocześnie początek poszukiwań przez gliwicki klub sponsora tytułowego - tłumaczy organizator.

Na zwycięzcę konkursu na jednodniową nazwę stadionu czeka nagroda w postaci dwuosobowego bezpłatnego karnetu na wszystkie mecze Piasta w tym sezonie rozegrane na własnym boisku oraz pamiątkowa klubowa koszulka. Imię i nazwisko zwycięzcy zostanie również odczytane na stadionie 23 marca podczas meczu z Wartą Poznań.

(kk)

Już od teraz każdy z mieszkańców ma szansę stać się autorem nazwy dla Stadionu Miejskiego.

Co prawda, wybrana nazwa obowiązywać będzie tylko jeden dzień - 23 marca 2012 roku, kiedy to Piast Gliwice starciem z Wartą Poznań rozpocznie wiosenną rundę rozgrywek o mistrzostwo I Ligi.

Jak wziąć udział w konkursie? Wystarczy wypełnić specjal-

ny kupon zamieszczony na stronie internetowej klubu - www.piastr-gliwice.eu i przesłać go drogą elektroniczną lub tradycyjną pocztą na adres Klubu do 19 marca.

Najlepszą spośród nadesłanych propozycji wybierze 5-cio osobowe jury. Jednym z juro-

rów jest Grzegorz Krawczyk, dyrektor Muzeum w Gliwicach.

Co Muzeum ma wspólnego ze sportem? Otóż bardzo wiele: to właśnie Muzeum, z okazji Euro 2012, przygotowuje wystawę czasową „Historia gliwickiej piłki nożnej”. Jej otwarcie zaplanowano na 1 czerwca 2012 – tuż przed rozpoczęciem mistrzostw Europy. Zgromadzone fotografie, wycinki prasowe, pamiątkowe znaczki, proporzyczki klubów,

stroje meczowe złożą się na wielowątkową opowieść o klubach i ludziach, dla których piłka nożna była czymś więcej niż tylko dyscypliną sportową.

Wytypowana przez kibiców, a wybrana przez jury nazwa będzie obowiązywać na gliwickim stadionie przez jeden dzień - 23 marca 2012 roku, kiedy to Piast Gliwice

Chcesz pobić rekord Guinnessa? 14 marca przyjdź na pl. Krakowski i pomóż w składaniu dywanu Sierpińskiego.

Gliwicki dywan pobije rekord?

W tej nietypowej imprezie każdy może wziąć udział. Wystarczy trochę papieru i linijka.

- Wystarczy przygotować w domu kwadraty z papieru o wymiarach dokładnie 21cm x 21cm dowolnego koloru – można się na nich podpisać lub coś narysować. Na placu Krakowskim w Gliwicach w godzinach 14.00-16.30 trzeba się zgłosić do naszych asystentów. Asystenci odnotują liczbę kwadratów oraz pomogą je przykleić – zachęcają organizatorzy.

Przy sprzyjającej frekwencji, Gliwice mają nawet szansę trafić do Księgi Rekordów Guinnessa.

- Wspólnymi siłami będziemy układać dywan Sierpińskiego do czwartej iteracji łącznie. Potrzebujemy do tego celu 4096 kwadratów i liczymy właśnie na Ciebie! - apelują organizatorzy.

Dywan Sierpińskiego to fraktal otrzymany z kwadratu za pomocą podzielenia go na dziewięć (3x3) mniejszych kwadra-

tów, usunięcia środkowego kwadratu i ponownego rekurencyjnego zastosowania tej samej procedury do każdego z pozostałych ośmiu kwadratów. Brzmi skomplikowanie? Możliwe, lecz cała zabawa sprowadza się do układania papierowych kwadratów. O resztę zadbają organizatorzy,

Impreza na pl. Krakowskim odbędzie się w dzień 130 urodzin wybitnego matematyka. Początek w środę 14 marca o godzinie 14.00. Przewidywany koniec happeningu oraz wręczenie nagród zaplanowano na godzinę 17.00 w sali „A” Centrum Edukacyjno-Kongresowego. Patronat nad wydarzeniem objęły dwa wydziały Politechniki Śląskiej – Mechaniczny-Technologiczny oraz Matematyki Stosowanej.

(mpp)

Zbieżności dat nie było

„W artykule „Powrót komendanta?” napisano, że „9 lutego 2009 roku zapadł wyrok sądu, skazujący komendanta Straży Miejskiej w Gliwicach, Andrzeja Nowaka m.in. na zakaz zajmowania jakichkolwiek kierowniczych stanowisk w administracji publicznej przez okres trzech lat. Dokładnie trzy lata później, a więc 9 lutego 2012 roku, na stronie urzędu miejskiego ukazuje się ogłoszenie o naborze na stanowisko komendanta straży miejskiej. Czy mamy tu do czynienia z zastanawiającą zbieżno-

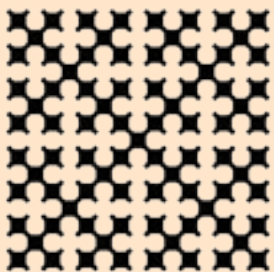
ścią dat?” Nieprawdą jest jakoby istniała jakakolwiek „zastanawiająca zbieżność dat”, ponieważ postawione przez „Gazetę Miejską” pytanie odnosi się do nieprawdziwej informacji.

Wyrok, o którym mowa do tej pory się nie uprawomocnił, a tym samym bieg terminu zakazu pełnienia funkcji nie rozpoczął się, tak więc 9 lutego 2012 r. nie mógł się zakończyć.“ - informuje **Marek Jarzębowski**, rzecznik prasowy Prezydenta Gliwic.

KUPON RABATOWY

Co to jest fraktal?

Fraktal (łac. fractus – połamany) to figura geometryczna o bardzo skomplikowanym kształcie, która wykazuje cechy nieskończonego samopodobieństwa. Oznacza to, że jeśli powiększymy jej dowolnie mały fragment, będzie on identyczny lub podobny do całej figury. Pojęcie fraktala wprowadzone zostało przez Benoita Mandelbrota w 1975 roku, matematyka polskiego pochodze-



nia, uważanego za ojca geometrii fraktalnej. Figury fraktalne znane były jednak znacznie wcześniej.

50%

Restauracja

w C.H.Forum (I p. przy kinie)

Testuj nas po niższej cenie!

Dowozimy obiady za 13,50zł!

www.tuobiad.pl 32 335-78-78 skład: www.e-druk.pl

Tylko z tym kuponem dla jednej osoby. Promocje nie łączą się.